

WŚRÓD NAS



Pismo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego
w Szczecinie

Nr 2/19 (15) - kwiecień 2019 r.

ISSN 1643-3440



Wywiad z Burmistrzem Maszewa



19 marca dzieci ze Środowiskowego Ogniska Wychowawczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Maszewie były z wizytą w Urzędzie Miejskim na spotkaniu z Burmistrzem Miasta i Gminy Maszewo, Pawłem Piesio. Mimo nawału pracy Burmistrz przyjął nas chętnie i odpowiedział na kilka pytań.

Czy zmienił Pan fotel swojej poprzedniczki na nowy? - Tak, po wielu latach nastąpiła zmiana na stanowisku Burmistrza Maszewa. Zmieniłem fotel jako mebel, gdyż był on bardzo mocno wyeksploatowany. Symbolicznie wystawiłem go na licytację, aby uzyskane z jego sprzedaży pieniądze mogły zasilić cel charytatywny.

Czy ma Pan dzieci? - Tak, mam dwójkę dzieci: córkę i syna.

Czy mogłyby przychodzić do nas do Ogniska? - Cóрка to już z pewnością nie. Ukończyła 18 lat. Jeżeli mnie do siebie kiedyś zaprosicie, to zabiorę ze sobą mojego syna, który uczęszcza obecnie do przedszkola, żeby mógł zobaczyć jak spędzacie czas po zajęciach szkolnych.

Lubi Pan Towarzystwo Przyjaciół Dzieci? - Dzieci są bardzo ważne. Uważam, że Towarzystwo Przyjaciół Dzieci daje im bezpieczeństwo i jak patrzę z zewnątrz to organizuje dzieciom zajęcia na wzór z mojego okresu dzieciństwa.

Czy podobało się Panu w naszej Placówce? - Widać u Was taką więź. Więź między dziećmi, między rodzicami i opiekunami. To mi się bardzo podoba.

ciąg dalszy na str. 3.

Dzień Kobiet w Drzeninie

8 marca Środowiskowe Ognisko Wychowawcze TPD w Drzeninie przeobraziło się w niesamowity salon kosmetyczny. Było stanowisko manicure, odnowy biologicznej, gdzie można było zrobić sobie maseczki na twarz upiększające i poprawiające jej stan oraz salon fryzjerski. Nasi chłopcy zorganizowali krótkie konkursy i wraz z Panią wychowawczynią z Ogniska przygotowali dla swoich koleżanek słodki poczęstunek. Zabawa była przednia, wszyscy bawili się doskonale.



Marlena Gwiazda-Gielnik,
SOW TPD Drzenin, gm. Gryfino

Dzień Marchewki w Chwarstnicy



"My marchewkę chrupać lubimy i jej święto obchodzimy", pod takim hasłem przedszkolaki z Chwarstnicy obchodziły Dzień Marchewki. W tym dniu w naszym Przedszkolu dominował kolor pomarańczowy. Główną bohaterką była marchewka, która zaprosiła nas do marchewkowej krainy. Pani Marchewka przygotowała dla nas dużo ciekawych atrakcji. Na zakończenie zrobiliśmy dla wszystkich pyszny soczek marchewkowo-jabłkowy, którym poczęstowaliśmy też naszych rodziców. Niech żyją witaminy!

Jolanta Szymczak, Marta Bus i Marta Zerek
Przedszkole TPD w Chwarstnicy

Zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych



zyczy TPD ZOR w Szczecinie

ZACHODNIOPOMORSKI RZECZNIK PRAW DZIECKA
Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie

Tel. 91 489 12 94

Polsko-niemieckie warsztaty

7 lutego w Środowiskowym Ognisku Wychowawczym TPD Nr 2 w Świnoujściu odbyły się polsko-niemieckie warsztaty, poświęcone promowaniu zdrowego i higienicznego trybu życia wśród dzieci i młodzieży. Przedsięwzięcie odbyło się dzięki realizowanemu programowi „Bez granic”, w ramach którego do współpracy wdrożyliśmy nowych partnerów – CJD Insel USEDOM z Zinnowitz oraz Terenową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną ze Świnoujścia. Do naszej Placówki przyjechały dzieci z przedszkola w Zinnowitz, by wspólnie z naszymi podopiecznymi poznawać zasady zdrowego odżywiania się oraz wpływu



aktywności ruchowej na zdrowie psychiczne i fizyczne. Uczestnicy warsztatów przygotowali m.in. zdrowe i kolorowe sałatki owocowe, wykazując się przy tym dużą wyobraźnią i kreatywnością. Nie obyło się bez wspólnych zabaw i konkursów, w których dzieci bardzo chętnie uczestniczyły udowadniając, że bariera językowa nie stanowi przeszkody w dobrej zabawie. Odmową atrakcją dla wszystkich było wyjście do „Wyspy słodyczy”, gdzie dzieci spróbowały swych sił w roli cukiernika i wykonały własne, niepowtarzalne lizaki i cukierki.



Marlena Więckowska,
Placówka Specjalistyczna TPD nr 2, Świnoujście

Dzień PIZZY

Historia pizzy zaczęła się już w starożytnej Grecji. Mieszkańcy Grecji zajadali się płaskim chlebem posmarowanym oliwą, czosnkiem i posypanym świeżymi lub suszonymi ziołami. Następnie takie placki z ziołami zaczęły zapiekać Rzymianie nadając im nazwę „focaccina”. Najprostsza pizza nazwana Margheritą powstała w Neapolu w 1889 r. Na koniec wędrówka pizzy zakończyła się w Ameryce Północnej, gdzie została wzbogacona o liczne dodatki. Każdego roku, 9 lutego przypada Międzynarodowy Dzień Pizzy. Z tej okazji dzieci z Placówki Wsparcia Dziennego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Kłodkowie, podczas zajęć kulinarnych, przygotowały na podwieczorek przepyszna pizzę. Podczas przygotowywania pizzy dzieci poznały historię jej powstania oraz przypomniały sobie zasady zdrowego odżywiania, które są bardzo ważne w dzisiejszym świecie.



Agnieszka Szkarapata,
kier. ŚOW TPD w Kłodkowie



www.tpd.szczecin.pl
PODARUJ 1% PODATKU
KRS 0000133561

Ferie z Białej



Tegoroczne ferie zimowe spędziliśmy bardzo aktywnie, mimo braku śniegu. W tym czasie odbył się wyjazd do pizzerii oraz zajęcia plastyczne. Podczas zajęć kulinarnych udało nam się upiec przepyszne muffinki oraz ciasto marchewkowe, którym wszyscy się zajadali. Natomiast w wolnym czasie królowały u nas gry planszowe oraz wszelkiego rodzaju zabawy i konkursy.

Anna Kwiatkowska,
ŚOW TPD w Białej, gm. Dobrzany

Na półmetku kolejnego Projektu



Fot. Archiwum

Zygmunt Pyszkowski - prezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie, wice-prezes Zarządu Głównego TPD w Warszawie.

**„Nie ma dzieci są ludzie,
Ale o innej skali pojęć,
Innym zasobie doświadczenia,
Innych popędach, innej grze uczuć.
Pamiętaj, że my ich nie znamy”**

Janusz Korczak

W grudniu 2017 r. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny w Szczecinie, wychodząc naprzeciw potrzebom, po roku realizacji nowatorskiego na skalę kraju projektu pod nazwą "Droga do domu", wprowadził kolejny, bliźniaczy Projekt noszący nazwę „Dziecko w domu - należne miejsce”, współfinansowany ze środków strukturalnych Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, poprzez instytucję pośredniczącą - Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie. Projekt realizowany jest w okresie od grudnia 2017 r. do stycznia. 2020 r., w oparciu o 55 Placówek Wsparcia Dziennego - Środowiskowe Ogniska Wychowawcze TPD na terenach gmin i powiatów województwa zachodniopomorskiego.

Założeniem Projektu jest objęcie kompleksową opieką rodzin będących w kryzysie, borykających się z różnorodnymi problemami, przede wszystkim zagrożonych umieszczeniem dzieci w pieczy zastępczej oraz placówkach opieki instytucjonalnej, a także umożliwienie powrotu dzieci z tych form do środowiska rodzinnego. Projekt zakłada kompleksową i indywidualną formę wsparcia dla 340 rodzin. W ramach przedsięwzięcia na terenach objętych Projektem funkcjonuje, powołanych specjalnie do tego zadania, 23 pedagogów rodzinnych, których cele i zadania uzupełniają dotychczasowy system pomocy i opieki środowiskowej, zrodzony z doświadczeń Środowiskowych Ognisk Wychowawczych Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Odrębność i specyfika

problematyki rodziny wyznaczają rolę i miejsce pedagoga rodzinnego jako ogniwa wyspecjalizowanej opieki i pomocy pedagogicznej.

Efekty jego pracy uzależnione są od stopnia koordynacji i współpracy z różnymi służbami: pedagogicznymi, psychologicznymi, społecznymi i innymi. Celem działań pedagoga jest tworzenie właściwych dla prawidłowego rozwoju dziecka warunków wychowawczych i opiekuńczych. Pedagog rodzinny realizuje zadania zawarte w Konwencji Praw Dziecka oraz Ustawie o Wspieraniu Rodziny i Pieczy Zastępczej poprzez zawarte w ustawie działania należące do obowiązków wójta, burmistrza lub prezydenta, takie jak: analiza sytuacji i środowiska rodzinnego oraz przyczyn kryzysu w rodzinie, wzmocnienie roli i funkcji rodziny, rozwijanie umiejętności opiekuńczo-wychowawczych rodziny, podnoszenie świadomości w zakresie planowania oraz funkcjonowania rodziny, pomocy w integracji rodziny, przeciwdziałania marginalizacji i degradacji społecznej rodziny, dążenia do reintegracji rodziny, udzielanie pomocy dziecku przy współpracy z rodzicami poprzez Placówki Wsparcia Dziennego, organizacja grup wsparcia lub grup samopomocowych.

Przy czym wsparcie pedagoga rodzinnego nie podlega określonym kryteriom i nie zależy od statusu materialnego rodziny, jak w przypadku MOPR/MOPS.

Pedagog rodzinny dąży do realizacji takich celów jak: poprawa komunikacji i relacji pomiędzy rodzicami, a dziećmi oraz rodzicami a instytucjami wychowawczymi i wspierającymi rodzinę, pozytywna zmiana nastawień, postaw, sposobów wyrażania emocji, poprawy więzi rodzinnych, zwiększenie umiejętności rozwiązywania problemów i konfliktów wewnątrzrodziny, podniesienie poziomu kultury osobistej członków rodziny, poprawa wizerunku rodziny w środowisku lokalnym. Pedagog rodzinny pomaga dziecku w tworzeniu bezpiecznego środowiska, zwiększaniu umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach w domu i poza nim, uczy wyrażania własnych potrzeb i sygnalizowania problemów oraz rozbudza gotowość zwracania się o pomoc i umiejętność korzystania z niej. Połączenie działań skierowanych do dziecka i rodziców złożyło się na powodzenie zakończonego już Projektu „Droga do domu”, a także realizację obecnego. Przed pedagogami stoją więc ważne i potrzebne zadania. Wszyscy życzymy sobie, aby Projekt i jego założenia okazały się przydatne i dobrze przyjęte w środowiskach lokalnych, a funkcja pedagoga rodzinnego istniała dopóty, dopóki będą rodziny potrzebujące pomocy.



Wywiad z Burmistrzem Maszewa

ciąg dalszy ze str. 1.

Czy lubi Pan słodycze? - I tu mnie złapaliście. Tak lubię. Na swoje usprawiedliwienie mogę tylko powiedzieć, że nie słodzę kawy i herbaty. Bardzo lubię owoce i warzywa.

Skorzystałby Pan z zaproszenia do nas na zdrowy posiłek z Żółtego Talerza? - Nie znam dokładnie tego Programu. Z tego co wiem, to promuje on zdrową i smaczną żywność. Chętnie z takiego zaproszenia skorzystam. Prezes TPD, Zygmunt Pyszkowski opowiadał mi, że jest to związane z Fundacją Kulczyka.

Pamiętam, że był Pan u nas w Ognisku na wigili. Czy podobało się Panu u nas? - Muszę tu pochwalić osoby, które przygotowały Was do jasełek. Bardzo naturalnie przedstawiliście historię związaną z Bożym Narodzeniem. Niestety nie mogłem tego dnia pozostać u Was dłużej, gdyż miałem jeszcze zaproszenie na wigilię organizowane w innych miejscach.

Jakie projekty związane z dziećmi planuje Pan na najbliższy rok? - Projekty mają to do siebie, że się je planuje. W tym roku oficjalnie nie mamy nic zaplanowanego ale obiecuję Wam, że osobiście postaram się z Wami zrealizować jakiś projekt. Bardzo lubię czynności, w których wykorzystuje się umiejętności techniczne i na pewno taki projekt zrealizujemy. Co to będzie, niech na razie pozostanie tajemnicą. Mam już pewien pomysł. Chciałbym trochę wzorować się na pomysłach moich nauczycieli ze szkoły podstawowej od zajęć praktyczno-technicznych.

Jak był Pan w naszym wieku, to w co lubił się bawić? - Przede wszystkim jak byłem dzieckiem nie było komputerów. Wraz z rówieśnikami mieliśmy dużo zabaw na powietrzu. Jeździliśmy na rowerach, wrotkach, graliśmy w piłkę. Zimą górka przy przychodni była wręcz przez nas oblegana. Mieszkałem przy ulicy, która teraz prowadzi do Waszego Ogniska i to było nasze centrum zabawowe. Do tego dochodziło boisko. Tu gdzie stoi teraz Wasza świetlica był sad i wchodziliśmy na rosnące tam drzewa. Mieliśmy naprawdę wiele pomysłów jak zorganizować sobie czas. Często rodzice wołali nas, żebyśmy już wracali do domu.

Czy planuje Pan współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci? - Na pewno będę otwarty na Wasze propozycje co do współpracy.

Czy lubi Pan święta? - To taki szczególnie rodzinny czas. Wspomnieniami wraca się do wspomnień z lat dzieciństwa ale i jest doskonałą okazją do przekazywania tradycji swoim dzieciom. Ale święta to przede wszystkim czas refleksji i wyznawania swojej wiary w Boga.

Dziękujemy za rozmowę i do zobaczenia.

Roksana Janowicz,
kierownik TPD Dobrzany

Barbara Kubat,
kierownik-wychowawca SÓW Maszewo

Warsztaty Teatralne w Dobrzanach

19 marca w Środowiskowym Ognisku Wychowawczym TPD w Dobrzanach odbyły się fantastyczne Warsztaty Teatralne. Warsztaty pt.: "Jak wykorzystać metody pedagogiczno-teatralne w praktyce pracy z dziećmi i młodzieżą" zorganizowane zostały wspólnie przez TPD oddział Dobrzany



oraz Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego z Warszawy. Zajęcia warsztatowe zgromadziły pedagogów i wychowawców z Ognisk Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z terenu miasta Stargard, gminy Stargard, Maszewa, Marianowa oraz Dobrzan. Dziękujemy z całego serca wszystkim uczestnikom za przybycie oraz zaangażowanie. Szczególnie dziękujemy p. Aleksandrze Drzazdze za wspaniałe poprowadzone Warsztaty. Do miłego zobaczenia na kolejnych Warsztatach.

 Instytut Teatralny
im. Zbigniewa Raszewskiego



Z kart historii - 100-lecie TPD - 1919-2019 - cz. 2/2

Idea najlepiej pojętego interesu dziecka w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

3. Okres powojenny

Po latach II wojny światowej i okupacji dzieci znalazły się w trudnej sytuacji, stąd już jesienią 1944 w Lublinie reaktywowano RTPD. W momencie wyzwania powoływano kolejne oddziały terenowe. Przykładowo Oddział Okręgu Szczecińskiego powołano już 23 września 1945 roku.

RTPD w całym kraju włączyło się w nurt pomocy dzieciom jako odpowiedź na apel ogłoszony na Kongresie w Zurychu w 1945 roku p.n. „Ratujmy Dzieci” poświęcony dzieciom ofiarom wojny. Problem był ogromny, szacowano, że jest ok. 360 tysięcy dzieci osieroconych oczekujących pilnej pomocy. Już na początku 1946 roku Towarzystwo powołało 7 domów dziecka dla 675 dzieci i z każdym rokiem liczba ta wzrastała. Włączono również się na masową skalę w organizację wypoczynku letniego jako formy opiekuńczej ale i zdrowotnej, żywieniowej, terapeutycznej. Dla małych dzieci zaczęto organizować prewentywa. Tylko w okręgu szczecińskim wypocznik letni organizowano w ok. 60 nadmorskich obiektach kolonijnych. Powoływano również placówki kulturalno-oświatowe, jak domy kultury, pałace młodzieży, teatrzyki kukielkowe na wzór przedwojennego teatrzyku „Baj”, szkoły 11-to letnie i podstawowe, przedszkola, żłobki, punkty opieki nad matką i dzieckiem.

Połączenie w 1949 roku RTPD z Chłopskim Towarzystwem Przyjaciół Dzieci w jedną organizację pod nazwą Towarzystwo Przyjaciół Dzieci rozszerzyło znacznie swoją działalność na obszary wiejskie służące również najlepiej pojętemu interesowi dziecka wiejskiego.

Organizowano świetlice wiejskie, czytelnice dla dojeżdżających do szkół - świetlice dworcowe. W okresie prac polowych powstawały dziecięce wiejskie, w miastach ośrodki wycieczkowe dla dzieci wsi. Pod koniec 1951 roku nastąpił okres przekazywania zgodnie z decyzją władz państwowych wszystkich szkół i placówek dotychczas prowadzonych przez Towarzystwo w gestię władz oświatowych. Uchwałą Rady Ministrów z dnia 11 sierpnia



Tablica reklamowa, rys. Henryk Derwich

1951 roku przekazano również w gestię władz oświatowych Pałac Młodzieży w Szczecinie i Katowicach oraz Dom Kultury Dzieci w Warszawie. W uzasadnieniu czytamy: „Dla umożliwienia wprowadzenia w życie zasad socjalistycznej pedagogiki w zakresie wychowania pozaszkolnego ... Minister Oświaty przejmie...”.

Lata 1952-1956 to okres likwidacji TPD. Mimo oficjalnego zawieszenia działalności działacze TPD nie ustawali w wysiłkach na rzecz dobra dziecka. Głównym kierunkiem działalności stała się ogólna pedagogizacja rodziców. Organizowanie pogadanek z zakresu wychowania dziecka w rodzinie, jego rozwój fizyczny i osobowościowy, pokazywano jak przezwyciężać trudności wychowawcze oraz jak wykorzystać czas wolny wspólnie z dzieckiem.

26 maja 1957 Towarzystwo wznawia działalność z nową siłą, energią i z różnorodną działalnością nakierowaną również na potrzeby dzieci specjalnej troski. Towarzystwo uczyniło Koło Przyjaciół Dzieci podstawowym i powszechnym ogniwem działającym na rzecz najlepiej pojętego interesu dziecka w różnorodnych środowiskach zamieszkania, w placówkach oświaty, służby zdrowia, zakładach pracy jako ruch społeczny ludzi różnych zawodów, światopoglądu, orientacji politycznych.

Ponownie wróciła na masową skalę organizacja wypoczynku, kolonii, obozów, biwaków, półkolonii, całorocznych domów wczasów dziecięcych, ośrodków wycieczkowych i dziecińców, a szczególnie kolonii zdrowotnych. Powoływano opiekunów i animatorów zajęć na placach gier i zabaw. W ramach kontynuowanej pedagogizacji rodziców powoływano Uniwersytety dla Rodziców, temu m.in. służyło wydanie czasopisma „Przyjaciel Dziecka”, a następnie wkładki „Wesołe Podwórka”. Towarzystwo zaczęło wydawać szereg poradników skierowanych do rodziców, rad pedagogicznych, kół przyjaciół.

W 1957 roku Towarzystwo zainicjowało i koordynowało przez wiele lat obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka. Odegrały one dużą rolę w rozwoju i upowszechnianiu rzecznictwa praw dziecka. Na różnych szczeblach powstawały komitety obchodów. Często rolę komitetów zwłaszcza w środowiskach zamieszkania pełniły koła Przyjaciół Dzieci. Trwały tydzień, a kończyły się 1 czerwca i był to tydzień TPD.

Towarzyszyły mu szczytne hasła jak: „Dzieci z ulic i podwojek na plac zabaw do ogrodów Jordanowskich” - już w pierwszym roku 1958 w ramach akcji TPD powstało 400 „ogrodów” oraz „Pomagamy rodzinie w wychowaniu” - uczulano na konieczność pomocy sąsiedzkiej i specjalistycznej.

Hasła „Niesiemy dzieciom pomoc w nauce i radość w zabawie”, „Więcej troski o dziecko”, „Wszyscy wychowujemy nasze dzieci” czy „Wszystkie dzieci są nasze” zachęcały organizacje społeczne, oświatowe, samorządowe, spółdzielcze do zapewnienia dzieciom powodzenia w nauce oraz warunków do odpoczynku i zabawy. Były wyzwaniem do działalności na rzecz dzieci i wyrobienia wrażliwości na potrzeby i krzywdy dzieci, a tym samym angażowania się w proces prawidłowego wychowania.

Gorącym orędownikiem Rzecznictwa Praw Dziecka była w Towarzystwie Maria Łopatkowa, która podkreślała, że tak jak dorosłych bronią związki zawodowe tak dzieci powinno bronić TPD. Towarzystwo do dzisiaj w swych działaniach broni praw dziecka, jego dobra i najlepiej pojętego interesu. Działalność jednak weryfikuje życie i czas. Od 2000 roku w strukturach TPD zaczęły powstawać początkowo w Szczecinie i Koszalinie odrębne stanowiska Społecznych Rzeczników Praw Dziecka Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Obecnie Rzecznicy działają powszechnie w całych strukturach TPD na terenie kraju. Od 1957 roku zaczęły powstawać Poradnie Społeczno-Wychowawcze. Odegrały one dużą rolę w rozpoznaniu i zdiagnozowaniu specjalnych potrzeb edukacyjnych dziecka stymulujących jego rozwój.

Z upływem lat w domach dziecka było coraz mniej sierot naturalnych. Przybywało natomiast sierot społecznych posiadających rodziców, którzy nie potrafili lub nie chcieli stworzyć im odpowiednich warunków rodzinnych do życia. Często dzieci bite, maltretowane, zaniedbywane, potrzebujące ciepła rodzinnego popadały w chorobę sierocą. Stąd w Towarzystwie w trosce o najlepiej pojęty interes dzieci zrodził się pomysł powoływania Ośrodków Adopcyjno-Opiekuńczych, które zajęły się formami przysposobienia rodzinnego - adopcji bądź skierowań do rodzin zastępczych. Działacze TPD w działalności domów dziecka dostrzegli problem dzieci z licznym rodzeństwem rozdzielonych do różnych domów ze względu na wiek, płeć itp. W latach 60. z inicjatywy TPD początkowo w środowisku warszawskim zaczęły powstawać Rodzinne Domy Dziecka, w których mogły przebywać całe rodzeństwa.

W trosce o dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi powstał w 1963 roku przy zarządzie Głównym Komitetem Na Rzecz Dzieci Specjalnej Troski. Dał on początek ruchom samopomocowym rodziców zrzeszonych w kołach na rzecz



dr Maria Łopatkowa

Z kart historii - 100-lecie TPD - 1919-2019 - cz. 2/2

dzieci upośledzonych, niepełnosprawnych, przewlekle chorych. Stawiały one sobie za cel inicjowanie wszelkiej działalności związanej z przywracaniem do współżycia społecznego dzieci i młodzieży z tymi deficytami, a także ich rehabilitacji, wychowania, nauki, przygotowania do życia i pracy, udziału w życiu kulturalnym oraz wypoczynku.

Powstała konieczność stworzenia własnej osłony socjalnej dla dziecka i rodziny. Działalność samopomocowych kół doprowadziła do powstania „Szkół Życia” dla dzieci, które wcześniej zwolnione były z obowiązku szkolnego, do powstawania klas integracyjnych, wczesnej interwencji, do organizacji kolonii zdrowotnych. Z czasem powstawały nowe koła specjalistyczne dla dzieci niepełnosprawnych ruchowo, z gościem przewlekle postępującym, dla dzieci chorych na fenyloketonurię, na diecie bezglutenowej, cukrzycy i wiele innych. Wszyscy walczyli o jeden cel – o likwidację barier czy to architektonicznych, dostępu do służy zdrowia, leków, sprzętu ortopedycznego, odpowiedniej żywności dla dzieci z chorobami metabolicznymi. Powoływano warsztaty terapii zajęciowej dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie, które działają do dzisiaj w Towarzystwie.

Na przestrzeni działalności TPD wiele działań zainicjowanych przez TPD weszło na stałe w system Państwowej Opieki, a także przejęte przez koła, które utworzyły samodzielne stowarzyszenia kontynuujące działalność dla dobra dziecka.

W interesie dzieci wobec licznych wypadków komunikacyjnych, Towarzystwo zainicjowało i było organizatorem akcji „Stop Dziecko Na Drodze”. Akcja ta w latach następnych przekształciła się w Ruch Na Rzecz Bezpieczeństwa Dzieci i Młodzieży. Organizowano bezpieczne poruszanie się po drogach publicznych, powstawały Miasteczka Ruchu Drogowego, nauka jazdy na rowerach zakończona egzaminem na Kartę Rowerową. Propagowano bezpieczny wypoczynek, bezpieczne kąpiele oraz zwracano uwagę na zagrożenia, które mogą spotkać dzieci podczas prac polowych rodziców.



Kolonie TPD w Kowarach

4. Okres po transformacji

Działalność środowiskowa od powstania TPD wrosła w tradycję, misję i ideę działania Towarzystwa na rzecz dobra dziecka. Po transformacji ustrojowej lat 90. nie straciła na aktualności. W dalszym ciągu była i jest duża liczba rodzin z dziećmi potrzebującymi pomocy, zwłaszcza wielodzietnych, niepełnych, niewydolnych wychowawczo, bezrobotnych, będących w kryzysie, których dzieci nie miały równego startu życiowego, wręcz ich dobro było zagrożone.

Ponownie zaczęto w Towarzystwie wdrażać ideę lat międzywojennych „dziadka Lisieckiego” - tworzenia środowiskowych placówek wsparcia dla dzieci. Z inicjatywy Krajowego Komitetu Wychowania Resocjalizacyjnego, a osobiście Wiesława Kołaka, zaczęto powoływać w TPD Środowiskowe Ogniska Wychowawcze.

Z racji przejścia TPD na samofinansowanie rozwój tych Ognisk na początku lat 90. był niewielki w skali kraju. Z czasem wzrastała ich ilość, zwłaszcza po 1996 roku, gdy „ogniska” uznano za niepubliczne placówki opiekuńczo-wychowawcze, dofinansowywane z budżetu kuratoriów oświaty, a następnie samorządów.

Środowiskowe Ogniska w życiu dzieci odegrały znaczącą rolę, były miejscem spędzania czasu pozaszkolnego, najbliższe miejsca zamieszkania. Dzieci uzyskiwały w nich pomoc w nauce, rozwoju zainteresowań, rozwiązywaniu problemów rówieśniczych, rodzinnych, szkolnych, organizowano wypoczynek w miejscu zamieszkania, prowadzono dożywianie. Przyczyniło się to do niemal 100% promocji do następnych klas i ograniczyło umieszczanie ich w domach dziecka.

Dla rozwoju samorządności organizowano Samorządy Dziecięce, Sejmiki. Wychowawcy upominając się o dzieci krzywdzone organizowali konferencje powiatowe, gminne pn. „Dzieciństwo bez przemocy”.

Aktualnie Środowiskowe Ogniska Wychowawcze odgrywają znaczącą rolę w zapobieganiu umieszczaniu dzieci w pieczy zastępczej i domach dziecka poprzez fachowe wsparcie przez pedagoga rodzinnego wspierającego rodzinę w prawidłowym wykonywaniu swojej funkcji rodzicielskiej. Podejmują również skuteczne działania powrotu do rodzin naturalnych dzieci już umieszczonych. Temu służą już nie tylko środki finansowe przekazywane na funkcjonowanie ognisk i pracy z dzieckiem i rodziną, ale również środki Europejskiego Funduszu Społecznego wykorzystywane przez poszczególne ogniska Towarzystwa oraz 1% podatku od osób fizycznych z racji podniesienia na wyższy poziom działalności Towarzystwa, jako Organizacji Pożytku Publicznego.

5. Podsumowanie

Na przestrzeni dziesięcioleci zmieniały się formy pomocy, bo i potrzeby były różne. W pierwszych latach istnienia Towarzystwo starało się ograniczyć wyzysk, głód i cierpienie dzieci, ograniczać ciemnotę i zacofanie, wyrównywać szanse rozwoju społecznego dzieci z różnych środowisk, a także ograniczyć śmiertelność dzieci oraz zadbać o opiekę medyczną.

Były okresy, w których Towarzystwo było niedoceniane. A przecież w blokowiskach, obdrapanych kamienicach, we wsiach, żyły dzieci zaniedbane, głodne, potrzebujące wsparcia. W tym czasie wielu działaczy z determinacją tworzyło dla nich miejsce, w którym otrzymywały to co najważniejsze, ciepło naturalne, rodzinne, poczucie bezpieczeństwa, którego często brakowało im w wielu rodzinnych domach. Zmieniają się czasy, zmieniają się potrzeby, zmianie ulegają formy pomocy dziecku.

Dzisiaj w swojej działalności dbając o dobro dziecka stawiamy na rozwój emocjonalny dzieci, wyrównywanie szans, tworzymy już nie Ogniska, ale Placówki Wsparcia Dziennego oraz wiejskie przedszkola nawet w najmniejszych miejscowościach. Pokazujemy świat nie tylko ten, który jest w intrenecie. Dzięki nam dzieci mogą obcować z kulturą, stwarzamy możliwości do rozwoju różnych zainteresowań, wyłaniamy talenty, organizujemy wycieczki krajoznawcze i do miejsc pamięci narodowej.

Towarzystwo wspiera dzieci specjalnej troski. Jest tam, gdzie dziecku dzieje się krzywda. Choć nie tworzymy już kuchni mlecznych, ale wciąż prowadzimy dożywianie, jako element bieżącej działalności.

Teraz już wiemy, że aby pomagać dzieciom, należy otoczyć opieką całe rodziny, zwłaszcza będące w kryzysie. Kompleksowe wsparcie rodziny przez fachowców, pedagogów rodzinnych to szczęśliwe dzieciństwo, spędzone w rodzinie naturalnej, a nie w domu dziecka.

Towarzystwo chciałoby przy kolejnym jubileuszu zakończyć swoją działalność mając nadzieje, że wszystkie dzieci są już szczęśliwe. Rzeczywistość jednak jest inna. Jeszcze zbyt dużo dzieci przebywa w pieczy zastępczej i instytucjonalnej, wobec tego misja Towarzystwa na rzecz dobra dziecka będzie trwać nadal.

Zygmunt Pyszkowski,

wiceprezes ZG TPD w Warszawie, prezes TPD ZOR w Szczecinie



www.tpd.szczecin.pl

PODARUJ 1% PODATKU

KRS 0000133561

Bezpieczne ferie

Ferie zimowe to dla dzieci i młodzieży wymarzony czas zabaw i wypoczynku, po trudach półrocznej nauki. Wychodząc więc na przeciw potrzebom naszych wychowanków zorganizowaliśmy i zrealizowaliśmy szereg różnorodnych przedsięwzięć mających na celu organizację czasu wolnego dzieci i młodzieży. "Bezpieczne ferie zimowe 2019 r." w Środowiskowym Ognisku Wychowawczym Nr 2 TPD w Świnoujściu wypełniły gry, zabawy, wycieczki, konkursy oraz wiele innych atrakcyjnych propozycji spędzania czasu wolnego z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa. Podjęliśmy również dodatkowe działania mające na celu zwiększenie świadomości i wiedzy na temat niebezpieczeństw zagrażających nam zimą. Nasi podopieczni chętnie korzystali z przygotowanej przez nas oferty, licznie uczestnicząc we wszystkich zajęciach. Pozwala nam to wnioskować, że placówka w pełni zaspokoila potrzeby dzieci, a spędzony wspólnie czas dostarczył wszystkim wielu atrakcji.



Marlena Więckowska,
Placówka Specjalistyczna TPD nr 2, Świnoujście

Dokarmianie ptaków



Przedszkolaki z Przedszkola TPD w Sobiemyślu, wspólnie ze swoimi wychowawcami przygotowały na zajęciach zimowe smakołyki dla ptaszek. Maluchy bardzo chętnie przygotowywały kule ze smalcu, w których zostały zatopione różnorodne ziarna. Kule zostały następnie powieszane na okolicznych drzewach, dając ptakom możliwość przetrwania trudnego okresu.

Małgorzata Paszkowiak
Przedszkole TPD w Sobiemyślu

Wesołe ferie w Kłodkowie

Choć za oknem śniegu brak, to my, w naszym ognisku, świetnie się bawimy. Gry, zabawy, gimnastyka przy muzyce to świetny sposób na aktywne spędzenie ferii. Dzieciom w Kłodkowie podczas zabawy pomagała kolorowa chusta. Chusta animacyjna to kolorowy i lekki spadochron, który pozwala organizować wiele zabaw integrujących grupę. Chustę można podrzucać, można się pod nią chować, można być na niej zakreconym i odkreconym, można po niej przetaczać przedmioty do siebie, można na niej



odpoczywać, a nawet czytać książki, czy rysować. Chusta animacyjna, która nam towarzyszy podczas zajęć stanowi wspaniałą bazę do wszelkiego rodzaju gier i zabaw. Najlepiej jednak sprawdzić się jako namiot. Podczas ferii pomagała nam przenieść się w inny świat. Jednego dnia była wigwamem Indian, kolejnego dnia pełniła rolę igloo, ale przede wszystkim służyła jako baza, w której można było się swobodnie bawić.

Agnieszka Szkarapata,
kier. SOW TPD w Kłodkowie

Ferie w ŚOW TPD w Dolicach i Bytowie



W czasie ferii zimowych, wychowankowie Środowiskowych Ognisk Wychowawczych TPD w Dolicach i Bytowie miały zaszczyt gościć p. Wiesława Borzęckiego, leśniczego z Nadleśnictwa w Dobrzanych oraz p. Zbigniewa Krauze, pszczelarza, rzeźbiarza, człowieka z pasją. Dzieci z zainteresowaniem wysłuchały pogadanki na temat lasów i zwierząt w nich żyjących. Szczególne zainteresowanie wzbudziły wilki, które od niedawna żyją w naszej okolicy. Dowiedzieliśmy się również jak fascynujące są pszczoły i ich środowisko oraz jak bardzo ważną funkcję pełnią w naszym życiu. Bardzo dziękujemy naszym gościom za tak pouczającą lekcję.



Anna Kwiatkowska, Mariola Misiek,
wychowawcy TPD Dobrzany



www.tpd.szczecin.pl
PODARUJ 1% PODATKU
KRS 0000133561

Walentynki w Castoramie

W dniu Świętego Walentego dzieci z Przedszkola TPD w Koszewie wybrały się do Castoramy w Stargardzie. Zostaliśmy zaproszeni do strefy "Majsterkowo", gdzie dzieci miały okazję wykonać swoje pierwsze projekty koszulek. Być może kiedyś, ktoś z nas, zostanie sławnym projektantem mody ...



castorama

Izabela Wyporska,
Dyrektor Przedszkola TPD „Stoneczko” w Koszewie

Krzyżówka

W ramach Projektu „Dziecko w domu- należne miejsce” w Placówkach Wsparcia Dziennego przeprowadzane są zajęcia z Kluczowych Kompetencji. Jedno ze spotkań w SÓW TPD w Koszewie odbyło się z młodszymi dziećmi. Były to zajęcia polonistyczne. Czytaliśmy głośno krótkie opowiadanie, na podstawie którego dzieci odpowiadały na pytania i rozwiązywały krzyżówkę.



Monika Firmanty,
pedagog rodzinny, gm. Stargard



Dzień bez zabawek



Żeby się świetnie bawić wcale nie są potrzebne dziecku klocki, lalki czy samochody. Do dobrej, wesołej, twórczej zabawy można wykorzystać wiele różnych przedmiotów. Bawiliśmy się w laboratorium: barwiliśmy kwiaty, paski papieru, robiliśmy cukierkową tęczę. Druciki kreatywne posłużyły nam do zrobienia ciekawych stwórków, kwiatów itp. Zwykły durszlak posłużył nam do przeplatania drucików, tarka kuchenna do starkowania mydła na pianę. Pianka do golenia do zrobienia sztucznego śniegu. Fajnie było przelewać, przesypywać, zapinać i odpinać guziki, sprzączki. Dzieci były zadowolone, bardzo aktywne, a to jest dla nas najważniejsze.



Jolanta Szymczak i Marta Zerek
Przedszkole TPD w Chwarstnicy

Co to jest konflikt? Jak go rozwiązać?



Fot. www.kobiety.pl

Konflikt jest zjawiskiem nieuchronnie wpisanym w życie społeczne. Ludzie różnią się między sobą, a każdy z nas jest jedyną w swoim rodzaju niepowtarzalną jednostką. Inaczej wyglądamy, mamy swoje poglądy, potrzeby i oczekiwania. Odmienności między ludźmi są źródłem potencjalnych konfliktów. Termin „konflikt” może być rozumiany w dwojaki sposób: jako zmagania zależnych od siebie stron, postrzegających swoje cele jako sprzeczne lub też jako konsekwencja faktycznie występujących różnic, którym należy zaradzić. Postrzeganie konfliktu w kategoriach naturalnego następstwa odrębności międzyludzkich pozwala na akceptację tego w pełni normalnego zjawiska społecznego, a nawet zauważenie jego pozytywnej roli w życiu. Choć wielu ludziom na co dzień konflikt kojarzy się z agresją, przemocą, trudnymi uczuciami, walką, to jednocześnie jest on nieocenionym źródłem energii, bodźcem do konstruktywnych zmian, daje nowe spojrzenie na problem, ujawnia słabe punkty organizacji lub relacji oraz wskazuje ważne sprawy do załatwienia. Konflikt jest zjawiskiem nieuniknionym, mającym neutralne bądź pozytywne zabarwienie, dotyczącym konkretnego problemu, a nie osoby. Jest następstwem różnic, nie zaś ich przyczyną (Block, 1996). Żadna zbiorowość ludzi nie jest od niego wolna. Nie ma sposobu całkowitego ominięcia konfliktów w życiu, warto więc poznawać sposoby konstruktywnego ich rozwiązywania. Miejscem ścierania się różnorodności, a więc olbrzymim polem do powstawania trudnych sytuacji jest szkoła. Znaczna część tych problemów ma charakter konfliktów.

Niemal w każdej trudnej sytuacji pedagog może przyjąć określoną postawę, nawiązując do jednego z trzech systemów podejścia do sytuacji konfliktowych:

moralistycznego, odwołującego się do wartości i norm moralnych; **legalistycznego**, którego podstawę stanowi obowiązujący w danym miejscu zbiór reguł i zasad postępowania, wraz z hierarchicznie uporządkowanymi sankcjami za ich łamanie oraz **humanistycznego**, którego celem jest dążenie do zrozumienia drugiej strony, często do porozumienia. Każde z wymienionych stanowisk ma swoje mocne i słabe strony.

Podejście moralistyczne wymaga stałej pracy nad zinterioryzowaniem przez podopiecznych systemu wartości, do którego w razie potrzeby można się odwołać. Może być skuteczne, ale tylko wówczas, gdy wychowankowie rzeczywiście traktują ten system jako własny, a dorośli są dla nich wzorami – modelując wartości i wskazując normy.



Fot. www.uddannelseslederne.dk

Podejście legalistyczne daje możliwości stosunkowo szybkiego reagowania poprzez odwołanie się do obowiązujących regulaminów, zarządzeń, zasad. Daje wychowankom i wychowawcy poczucie ładu, sprawiedliwości, klarowności w ocenie swojego postępowania oraz jego konsekwencji. Niestety, życie jest dużo bogatsze niż wszelkie przewidywania i trudno je ująć w ramy przepisów. Ta niespójność może stać się polem spekulacji i swoistych nadużyć. Podejście legalistyczne rzadko daje trwałe efekty. Bardziej się sprawdza w działaniu sytuacyjnym, raczej „tu i teraz”, niż w pracy długofalowej.

Podejście humanistyczne nastawione jest na zrozumienie, kontakt i porozumienie z drugą stroną. Wymaga od wychowawcy dojrzałości emocjonalnej, umiejętności komunikacyjnych, otwartości. To jedyny sposób podejścia do sytuacji konfliktowej, który obu stronom stwarza szansę potraktowania w pełni podmiotowo i podejmowania samodzielnych decyzji. Uczy odpowiedzialności, a jego niewątpliwą zaletą są możliwości uzyskania trwałych efektów. W pracy pedagogicznej, w zależności od sytuacji oraz celu, jaki wychowawca sobie stawia, znajdują zastosowanie wszystkie trzy systemy.



www.tpd.szczecin.pl

PODARUJ 1% PODATKU

KRS 0000133561

Agnieszka Jäger,

pedagog-terapeuta, TPD ZOR Szczecin

Taniec jest dla wszystkich

W sobotę, 30 marca w hali sportowej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Przyjaciół Dzieci w Mierzynie, już po raz czwarty odbył się Międzynarodowy Puchar Polski w Tańcu Towarzyskim. W turnieju wzięło udział kilkaset par tanecznych z całej Europy. Tancerze rywalizowali na profesjonalnie przygotowanym parkiecie, a na trybunach i dostawionych stolikach doskonale bawiła się licznie zgromadzona publiczność. Turniej był inicjatywą Klubu Tańca Towarzyskiego "Danceclub", którego tancerze współpracują z Zachodniopomorskim Oddziałem Regionalnym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci prowadząc w Placówkach Wsparcia Dziennego TPD zajęcia taneczne. Po raz kolejny w wydarzeniu wzięli udział podopieczni Specjalistycznej Placówki TPD "Iskierka". Nasi podopieczni tańczyli Walca oraz Cha-Chę. Przez cały rok przygotowywali się dzięki **Projektowi dofinansowanemu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych** „Prowadzenie rehabilitacji osób niepełnosprawnych” „Inkluzja społeczna vs wykluczenie”. Dzięki temu Turniejowi mieliśmy okazję się spotkać, aby wspólnie się bawić i integrować, nie tylko dzieciaki z "Iskierki", ale również ich rodziny oraz tancerzy. Wszyscy byli pod ogromnym wrażeniem pracy jaką nasi podopieczni musieli włożyć w naukę tańca oraz w przygotowania do Turnieju. Cała zgromadzona publiczność gromkimi



brawami oklaskiwała występ "Iskierki". Jesteśmy niesamowicie dumni z udanego występu dzieci, ale najważniejsze było ich własne wzruszenie na widok owacji na stojąco. Są to takie chwile, dla których warto pracować, dla których warto się starać i dla których czujemy się powołani.

Również w innych Placówkach Wsparcia Dziennego TPD na terenie Szczecina prowadzone są zajęcia taneczne. Zajęcia te również prowadzą profesjonalni instruktorzy z zaprzyjaźnionego z nami Klubu Tańca Towarzyskiego "Danceclub" w Szczecinie.

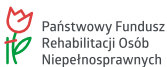
Taniec towarzyski cieszy się dzięki temu ogromną popularnością wśród naszych wychowanków. Dzięki zaangażowaniu tancerzy nasi podopieczni poznają tajniki kroków tanecznych oraz technik treningu. W Turnieju wystartowała również jedna z naszych podopiecznych, Oliwka z ŚOW TPD na 9-Maja w Szczecinie. Dzięki swojej wielkiej miłości do tańca i wielu godzin poświęconych na trening Oliwka wygrała w swojej kategorii wiekowej.



Magdalena Wilk,
koordynator ŚOW TPD w Szczecinie

Placówka Specjalistyczna dla Dzieci z Zespołem Downa "Iskierka".

Placówka Specjalistyczna Wsparcia Dziennego TPD "Iskierka" funkcjonuje już od 6 lat. "Iskierka" pracuje w systemie ciągłym 6 dni w tygodniu przez minimum 11 miesięcy w roku. Placówka jest czynna od poniedziałku do piątku przez 8 godzin dziennie, w godzinach 12:00-20:00, które są stałe. W dwa dni w ciągu tygodnia od godziny 8:00 rano odbywa się rehabilitacja najmłodszych podopiecznych, w tym noworodków. Popołudnia przewidziane są dla dzieci w wieku szkolnym, natomiast zajęcia wieczorne dedykowane są dorosłym. Sobota jest dniem wypraw eksperymentalnych organizowanych w małych grupach z opiekunem, profilaktyki uzależnień oraz zajęć tanecznych i teatralnych. W soboty organizowane są także różnego rodzaju akcje i imprezy spontaniczne.



SZCZECIŃSKA SZKOŁA MISTRZÓW™
danceclub™
 szczecin

www.danceclub.szczecin.pl

Taniec towarzyski - Disco - Tańce standardowe - Tańce latynoamerykańskie
 Danceclub Kids™ - Hip-Hop - Pro-Am - Pierwszy taniec weselny
 Międzynarodowe turnieje tańca - Pokazy - Szkolenia

Dzień Ogniskowicza w Domu Chleba Marianowo

Dzieci z ŚOW TPD z Bielicy, Darża i Maszewa, wraz z wychowawczyniami wybrały się na wycieczkę do Domu Chleba w Marianowie. Wychowankowie poznali proces powstawania chleba, z którym na co dzień mają do czynienia. Teraz potrafią rozróżnić rodzaje zbóż i już wiedzą, co to jest mąka razowa. Sami doświadczyli mielenia przy pomocy żaren, co jak się okazało, wymaga wysiłku. Młodszy i starszy z dużym zaangażowaniem przygotowywali do wypieku podpłomyki, które zjedli ze smakiem. Z dużym zaangażowaniem przygotowywali też chlebki do upieczenia. Dużo frajdy dzieciakom sprawiło formowanie i dekorowanie drożdżówek. Wszyscy świetnie się bawili przy nadawaniu

ciasteczek wybranych kształtów. Niektórzy sami je wymyślali. Podczas wszystkich etapów pracy, całej grupie towarzyszyły ciekawość,



kreatywność i dobry humor. Dzieci ze smakiem zjadły przygotowaną przez gospodarzy pizzę. Z entuzjazmem przyjęły propozycję wycieczki Meleksem po Marianowie. Miejsowość, chociaż niewielka, sprawiła wrażenie przyjaznej dla turystów. W czasie, gdy wypiekały się chlebki, drożdżówki i ciasteczka, dzieci skorzystały z placu zabaw. Podczas kilkugodzinnych warsztatów wywiązała się szczególna więź między prowadzącymi i uczestnikami oraz dziećmi z różnych Placówek. Uśmiechnięte, choć nieco zmęczone dzieci z paczką wypieków wracały do swoich domów.

Barbara Kubat, Krystyna Ferenc,
ŚOW TPD gm. Maszewo

Wycieczka do Muzeum Techniki i Komunikacji

Wszyscy lubimy podróżować. Czym dawniej ludzie podróżowali mogliśmy zobaczyć będąc w Muzeum Techniki i Komunikacji w Szczecinie. Dla dzieci z Przedszkola Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z Chwarstnicy była to wielka atrakcja. Mogły na własne oczy zobaczyć, wsiąść do wielu starych pojazdów oraz poznać ich historię. Najbardziej podobały im się stare tramwaje, których na naszych ulicach już nie widać. O tym, czy dzieci były zadowolone, dobitnie świadczą zdjęcia.



Jolanta Szymczak, Marta Bus i Marta Zerek
Przedszkole TPD w Chwarstnicy

Aflatoun – ku przedsiębiorczości

O swoich zdolnościach w dziedzinie przedsiębiorczości i planowania kariery zawodowej dowiedzieć się mogli wychowankowie z placówek wsparcia dziennego TPD w Drzeninie, Gardnie i Sobiemyślu. W tychże placówkach, jak i też wielu innych w ramach Projektu „Dziecko w domu-należne miejsce” odbywały się cyklicznie Warsztaty "Aflatoun". Jest to innowacyjny program, którego celem jest podniesienie kompetencji społecznych oraz stopnia zaangażowania społecznego i kreatywności dzieci i młodzieży w wieku 6-20 lat. Wdrażany jest w 111 krajach na całym świecie. Obejmuje wsparciem ponad 2 miliony osób. Program w zrównoważony sposób omawia zagadnienia społeczne i finansowe, odkrywa potencjał dzieci i młodzieży, rozwija krytyczne myślenie oraz zaangażowanie najmłodszych w działania na rzecz lokalnego otoczenia, przygotowując ich jednocześnie do bycia otwartymi, tolerancyjnymi i aktywnymi obywatelami. W Drzeninie, Sobiemyślu i Gardnie Warsztaty odbywały się od października 2018 r. do marca 2019 r.

AFLATOUN
INTERNATIONAL



W Warsztatach udział wzięło łącznie 24 młodych przedsiębiorców. Warsztaty realizowane były najczęściej w formie zabawy, dzięki temu dzieci chętnie brały udział we wszystkich proponowanych przedsięwzięciach. Podczas kolejnych sesji przechodziły przez wszystkie etapy przewidziane w programie. Poznawały swoje możliwości, pracowały nad poprawą samooceny, uczyły się oszczędzania i planowania kariery zawodowej. W marcu odbyły się ostatnie zajęcia, jednakże jestem zdania, że doświadczenie i wiedza zdobyta w czasie tych kilku miesięcy nie pójdą w zapomnienie.

Magdalena Wilk,
koordynator pedagogów rodzinnych

Żegnajcie ferie !

Zimowe ferie to okres czasu, na który z niecierpliwością czekaliśmy. Szybko zapomnieliśmy o szkolnych kłopotach i ochoczo rzuciliśmy się w wir czekających nas licznych atrakcji. Okazało się, że Ośrodek Sportu i Rekreacji w Stargardzie to nasz wypróbowany przyjaciel, który zadbał o to, abyśmy w czasie ferii się nie nudzili. Dzięki ich uprzejmości mogliśmy skorzystać z miejskiej pływalni, na której doskonaliśmy wcześniej nabyte umiejętności pływackie.



W dniu następnym czekało na nas lodowisko, gdzie przyznać musimy, wielu z nas było po raz pierwszy. Pierwsze minuty na lodzie, to dla wielu z nas prawdziwy horror. Gdyby nie sympatyczne „pingwiny” pomagające nam utrzymać równowagę, to wielu z nas jeszcze długo miałoby problemy z utrzymaniem właściwej pozycji. Jeszcze raz okazało się, że drzemia w nas nieznanne dotąd talenty i po ok. 30 minutach zaczęliśmy w miarę poprawnie poruszać się po niezwykle w tym dniu śliskim lodzie. Najzdolniejsi z nas pod koniec „lodowego” dnia zaczęli wykrecać różne piruety oraz slalomy,



których widok licznie zgromadzonym obserwatorom zapierał dech w piersiach. Żalowaliśmy bardzo, że półtoragodzinny pobyt na lodowisku minął tak szybko, zdecydowanie szybciej niż czas spędzony w szkole.

Na zakończenie ferii dowiedzieliśmy się, że kolejnym naszym przyjacielem została firma „Cargotec”. Przedstawicielka firmy zaprosiła nas do „sali zabaw”, którą my nazywamy po prostu „kulkami”. Okazało się, że znajdują się tam nie tylko „kulki” ale również trampoliny, drabinki, zjeżdżalnie oraz inne atrakcje. Nie sądziliśmy, że mamy w sobie tyle energii i nie spożytych sił. Ponad dwugodzinny pobyt w sali zabaw szybko dobiegł końca. Rumieńce na policzkach oraz spoczone czoła świadczyły, że czas ten nie został zmarnowany.

Powrotowi do Ogniska towarzyszyły liczne opowieści o naszych sprawnościowych i m n a s t y c z n y c h w y c z y n a c h . Uświadomiliśmy sobie, że to już koniec feryjnych atrakcji i nadszedł czas powrotu do naszych szkół.

Miroslaw Dobrzański, Ewa Predko,
SOW TPD Stargard, ul. M. Konopnickiej 1

Wiosna w TPD w Drzeninie



W Środowiskowym Ognisku Wychowawczym TPD w Drzeninie dzieci, na papierze przedstawiły swoje wyobrażenie o wiosnie. Malowały obrazki kredkami, pastelami kredowymi zarówno na białym jak i na czarnym tle. Każdy miał inną wizję swojej Pani Wiosny. Choć za oknem pogoda smutna i bez słońca, to w naszym Ognisku wiosna już w pełni.



Marlena Gwiazda-Gielnik,
SOW TPD Drzenin, gm. Gryfino

Zabawa karnawałowa w Kłodkowie

Karnawał, to wyjątkowy czas radości, zabawy i świętowania, nie tylko dla dorosłych, ale również dla dzieci. Pod koniec karnawału wychowankowie Placówki Wsparcia Dziennego TPD w Kłodkowie mieli okazję bawić się na Balu Karnawałowym. Podczas zabawy towarzyszyli nam wolontariusze ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Trzebiatowie. Dziewczynki przygotowały gry, konkursy i zabawy, które cieszyły się wielkim powodzeniem. Drobne nagrody mobilizowały do dalszej zabawy. Taniec z kapeluszem, z gwiazdkami, z balonami, gorące krzesła, quiz wiedzy o bajkach, to tylko niektóre z zabaw umilające nam czas w trakcie Balu. Już szykujemy stroje na następną zabawę.



Agnieszka Szkarapata,
kier. ŚOW TPD w Kłodkowie

Walentynki w Chomętowie

Dzieci z Przedszkola TPD w Chomętowie również obchodziły Walentynki. Z dużym zaangażowaniem przygotowały piękne serca dla swoich najbliższych. Po wykonaniu prac na dzieci czekał słodki poczęstunek.

"Mam serduszko wielkie, spójrz jakie czerwone. Kogo kocham, kogo lubię rzucę w jego stronę. Ciebie kocham, Ciebie lubię, Ciebie pocałuję! A czerwone dziś serduszko wszystkim podaruję".



Edyta Rogowska-Grażewicz
Przedszkole TPD w Chomętowie

Dzień Kobiet w ŚOW TPD Kępno

Tradycyjnie, 8 marca obchodziliśmy Dzień Kobiet. Panie z Sołectwa Kępno miały przyjemność uroczycie obchodzić swój dzień w miłym towarzystwie zaprzyjaźnionych kobiet. Spotkanie odbyło się przy kawie i słodkim poczęstunku. Wieczór umilił nam krótki występ dzieci z Ogniska TPD w Kępnie.



Patrycja Grochalska,
ŚOW TPD Kępno, gm. Dobrzyń

Teatrzyk kukiełek

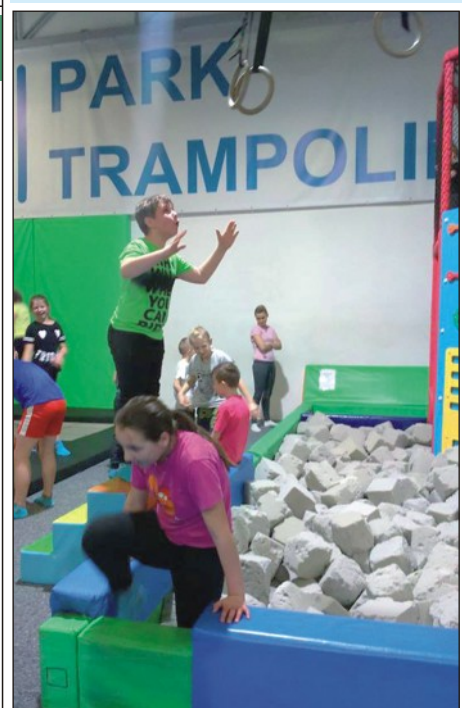


"Dziecko nie jest aktorem, ono bawi się w teatr" ... i czuje się szczęśliwe, bo słyszy oklaski i pochwały. Dzięki niezastąpionej p. Danusi, na warsztatach, robiliśmy pacynki i kukiełki. Są to doskonale zabawki dla dzieci i sposób na wyzwolenie u nich pokładów kreatywności. Dodatkowo dają one możliwość zrobienia fantastycznego przedstawienia kukielkowego na każdą okazję.

Jolanta Szymczak, Marta Bus i Marta Zerek
Przedszkole TPD w Chwarstnicy

Zakończenie ferii w dobrzańskim TPD

Na zakończenie tegorocznych ferii zimowych, dzieci z pięciu Środowiskowych Ognisk Wychowawczych TPD (Biała, Dolice, Błotno, Bytowo oraz Ognica) pojechały na wspaniałą wycieczkę do Szczecina. W programie mieliśmy zaplanowaną wizytę w Parku Trampolin "Fun Jump" oraz w restauracji McDonald's. Wszyscy dobrze się bawili i nabrali ochoty na kolejny tak fajny wyjazd.



Mariola Misiek, Anna Kwiatkowska, Patrycja Grochalska
wychowawcy TPD w gm. Dobrzyń

Dzień Kobiet w Chomętowie



8 marca na całym świecie świętujemy Dzień Kobiet. W tym dniu przede wszystkim zwracamy uwagę na rolę kobiet w naszym życiu, na prawa kobiet oraz na równouprawnienie. Z okazji święta kobiet w Chomętowie odbyło się spotkanie z konsultantką znanej firmy kosmetycznej. W spotkaniu wzięły udział panie ze wszystkich placówek TPD w gminie Trzebiatów. Podczas spotkania panie poznały 4 kroki w pielęgnacji cery oraz miały okazję zapoznać

ZÓŁTY TALERZ

się, krok po kroku, w wykonaniu makijażu dziennego. Dzięki programowi "Złoty Talerz" panie przypomniły sobie piramidę żywienia, sposoby zdrowego stylu życia oraz miały okazję spróbować zdrowych i pysznych sałatek. Spotkanie upłynęło w miłej i radosnej atmosferze.



Agnieszka Szkarapata,
kier. ŚOW TPD w Kłodkowie

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego



21 lutego przypada Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Z tej okazji nasze Ognisko w Kłodkowie odwiedziła p. Mariola wraz z uczniami z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Z. Herberta w Trzebiatowie. Licealiści zabrali nas w podróż po stolicach Europy czytając książkę pt. "Jadwiga Przygoda i Franciszek Wszędobylski odkrywają stolice Europy". Po wspólnym czytaniu każdy mógł wykonać kartę podróży. Zawsze miło jest nam gościć uczniów z trzebiatowskiego "Herberta".

*Agnieszka Szkarapata,
kier. SOW TPD w Kłodkowie*

Polsko-niemiecki projekt "Bez granic"

W dniu 19 lutego w Środowiskowym Ognisku Wychowawczym Nr 2 TPD w Świnoujściu odbyło się spotkanie robocze z przedstawicielami CJD Insel USEDOM z Zinnowitz, p. Tatjana Hindenburg i p. Frankiem Zimmermann. W trakcie spotkania zawarto porozumienie w/s realizacji autorskiego projektu „Bez granic” przez obie organizacje na terenie Polski i Niemiec. Projekt zakłada promowanie zdrowego i higienicznego trybu życia wśród dzieci i młodzieży, integrację ze społecznością lokalną oraz podejmowanie różnorodnych działań na jego rzecz. Omówiono sposoby i zasady realizacji poszczególnych zadań oraz opracowano wstępny plan pracy. Zakłada on organizację warsztatów, spotkań oraz imprez o charakterze sportowo-rekreacyjnym i kulturalnym. Poprzez wspólne działania zamierzamy przekazywać wiedzę, szerzyć profilaktykę, a tym samym integrować dzieci i młodzież z różnych środowisk.



*Marlena Więckowska,
Placówka Specjalistyczna TPD nr 2, Świnoujście*

Ferie zimowe w Drzeninie

Tegoroczne ferie zimowe trwały od 28 stycznia do 8 lutego. W tym czasie, w naszej placówce, codziennie odbywały się dwugodzinne warsztaty, których tematem przewodnim była zabawa z igłą, nitką oraz włóczką. Poznawaliśmy ściegi krawieckie, szyliśmy ekotorby na drobne zakupy, z filcu robiliśmy zakładki do książek przypominające zwierzątka, pletliśmy bransoletki przyjaźni z koralikami. Wspólnie z naszą panią pedagog, Natalią Szczurek, pojechaliśmy do Gryfina na kręgle. Po wspaniałej, dwugodzinnej zabawie na kręgielni poszliśmy na pizzę, a następnie do Parku Miejskiego na siłownię.



W następnym tygodniu ferii z włóczki robiliśmy ozdoby okienne: „łapacze snów” oraz ozdoby z pomponów. Odbyły się również pogadanki na temat kultury osobistej, bezpiecznego zachowania na drodze i w mieście. Również w drugim tygodniu ferii mieliśmy ciekawy wyjazd. Tym razem pojechaliśmy do kina na bajkę „Ralph demolka”. Następnie spacerowaliśmy się gryfińskim nabrzeżem i zjedliśmy posiłek w restauracji. Ferie, jak każde były udane, ale jak zawsze za krótkie.

*Marlena Gwiazda-Gielnik,
SOW TPD Drzenin, gm. Gryfino*



PODARUJ 1% PODATKU

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Zachodniopomorski Oddział Regionalny

KRS 0000133561 **1%**

www.tpd.szczecin.pl

Walentynki w Chwarstnicy



14 lutego świętowaliśmy Walentynki. Kolor czerwony zdominował nasze stroje. Zabawy tego dnia były odzwierciedleniem takich pojęć jak: szczęście, miłość, przyjaźń. Po zapoznaniu dzieci z tradycją tego święta, odbył się Bal Walentynkowy. Dzieci uczestniczyły w licznych zabawach ruchowych i plastycznych, mogły wyrazić się swoją wyobraźnią i kreatywnością.

Tworzyły serca walentynkowe, sowy, drzewka szczęścia. Przedszkolaki szczerze i otwarcie okazywały radość i sympatię w stosunku do innych. Umiejętność mówienia o swoich uczuciach i sprawianie innym radości były tematem interesującej pogadanki.

*Jolanta Szymczak, Marta Bus i Marta Zerek
Przedszkole TPD w Chwarstnicy*

PRZEDSZKOLIADA - integruje, uczy, bawi i cieszy



16 marca 2019 r. dzieci z przedszkoli Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Witkowie Drugim, Kluczewie, Koszewie, Rzeplinie, Pęzinie, Suchaniu oraz Wapnicy wraz z wychowawczyniami, rodzicami i rodzeństwem uczestniczyły w imprezie sportowej o zasięgu ogólnopolskim, a nawet europejskim pt. "Przedszkoliada Tour". Event był wzorowo zorganizowany. Dzieci zaprezentowały swoje umiejętności sportowe, przy czym świetnie się bawiły. Nie zabrakło również atrakcji dla rodziców, którzy kibicowali wszystkim drużynom. Nagrodami za wysiłek sportowy były: medale, puchary, dyplomy oraz ciekawe upominki. Organizatorom bardzo dziękujemy i prosimy o jeszcze.

*Stefania Kwiatkowska-Ociepa,
Dyrektor Przedszkoli TPD w Witkowie i Kluczewie*



"Wśród Nas" - Pismo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego w Szczecinie

Wydawca: TPD ZOR w Szczecinie, 70-415 SZCZECIN, Al. Papieża Jana Pawła II 42/U9

www.tpd.szczecin.pl e-mail: zarzad@tpd.szczecin.pl, **Druk:** www.stolgraf.pl

Redaguje: Zespół, **Redaktor naczelny:** Magdalena Wilk, **Redakcja:** redakcja@tpd.szczecin.pl

ISSN 1643-3440

